



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 12 LIPCA 1948 ROKU.

Nr. 190 (1116)

Lud francuski ostrzega!

Fala demonstracyjnych strajków objęła cały kraj. — Apel robotników do prezydenta Auriola w sprawie krytycznej sytuacji francuskiej klasy robotniczej

PARYŻ (PAP). — Powszechny strajk pracowników ministerstwa kopalnictwa trwa nadal w całej Francji. W sobotę do strajku przystąpili wszyscy pracownicy urzędów celnych oraz urzędnicy ministerstwa gospodarki narodowej. Przewidywane jest objęcie również pracowników pozostałych ministerstw, urzędników pocztowych, Banku Francji i Banku Algerskiego.

Zywe niezadowolenie panuje wśród górników, pracowników przemysłu budowlanego i kolei żelaznych.

14 tysięcy górników kopalni potasu w Alzacji proklamowało strajk, domagając się podwyżki płac. Strajkujący utworzyli wspólny komitet strajkowy, do którego weszli przedstawiciele CGT i chrześcijańskich związków zawodowych.

Prof. Einstein przybywa do Pragi

PRAGA (PAP). — Dziennik czeński „Svobodne Slovo” podaje, że w pierwszych dniach sierpnia przybyć ma do Pragi na międzynarodowy kongres prawników prof. Albert Einstein.

W czasie swego pobytu w Czechosłowacji wygłosi szereg odczytów z dziedziny energii atomowej.

4 tysiące górników zagłębia węglowego Sud des Cevennes odbyło 1-godzinny strajk protestacyjny. Strajk został uchwalony wspólnie przez CGT i chrześcijańskie związki zawodowe. Force Ouvriere na terenie zagłębia nie posiada własnej organizacji. Analogiczny strajk odbył się również w zagłębiu Grand Combe z udziałem 8 tysięcy górników.

Strajk marynarzy w Marsylii objął załogi 25 statków.

Generalna Konfederacja Pracy, chrześcijańskie związki zawodowe oraz Force Ouvriere postanowiły wystosować do prezydenta Republiki, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego i Rady Republiki wspólny apel w sprawie sytuacji francuskiej klasy robotniczej.

Rekordowe zbiory w ZSRR

MOSKWA (PAP). — Z całego kraju w dalszym ciągu napływają do stolicy ZSRR wiadomości o niezwykle obfitych zbiorach tegorocznych. Niektóre kolchozy ukraińskie osiągnęły nienotowane dotychczas rekordowe zbiory 40—45 centnarów zboża z jednego hektara. Do 5 lipca na Ukrainie żęto trzy razy więcej

zboża, aniżeli w tym samym okresie roku ubiegłego.

Również na Kubaniu, w obwodzie rostowskim, żniwa są w całej pełni. W południowych okęgach Kazachstanu (Azja środkowa), zebrano dotychczas zboże za 100 tysięcy hektarów.

Sytuacja na frontach Palestyny

LONDYN (PAP). — Sytuacja na frontach Palestyny według relacji obu stron walczących przedstawiała się w niedzielę wieczorem następująco:

FRONT PÓŁNOCNY
Na wschód od Acre oddziały żydowskie

wdarły się na zachodnie wzgórza Galilei i zajęły cztery wioski arabskie.

FRONT ŚRODKOWY

Żydzi zajęli wczoraj Lyddę, gdzie znajduje się największe w Palestynie lotnisko. Zdobyli oni również wieś arabską Jehudych na północ od Lyddy. Ciężkie walki toczą się o miasto arabskie Ramled.

W Jerozolimie oddziały żydowskie zdołały wyprzeć częściowo Arabów z góry Scopus.

FRONT POŁUDNIOWY.

Żydzi utrzymują w swym posiadaniu zajęta w sobotę wioskę arabską Ibdas. Ataki zmotoryzowanych oddziałów egipskich na ośrodek Julis na zachód od Maydal zostały odparte.

Na wszystkich odcinkach frontu zanotowano ożywioną działalność lotnictwa obu stron. Samoloty egipskie dokonały w niedzielę nalotu na Tel-Awiv rzucając bomby na północne dzielnice miasta.

Lotnicy anglosascy naruszają przepisy lotów nad strefą radziecką

BERLIN (PAP). — Radzieckie biuro informacji nie donosi, iż generał Łukianczenko, szef sztabu generalnego marszałka Sokolowskiego — zwrócił się do generała Brownjohna, zastępcy gubernatora gen. Robertsona z pismem, w którym zwraca uwagę na stałe gwałcenie przez lotników brytyjskich przepisów regulujących przeloty nad strefą radziecką. Generał Łukianczenko stwierdza, że lotnicy brytyjscy nie wycofując wniosków z katastrofy, jaka wydarzyła się w dniu 5 kwietnia nad lotniskiem Gatow z winy pilota angielskiego, nadal lekceważą przepisy lotnicze, dokonując przelotów bez zezwolenia władz radzieckich, a nawet bez

uprzedniej notyfikacji. Generał Łukianczenko podkreśla w swym piśmie, że brytyjskie władze wojskowe nie podjęły żadnych kroków, celem zapewnienia bezpieczeństwa lotu mimo, że władze radzieckie kilkakrotnie informowały je o faktach naruszania przez samoloty brytyjskie przepisów lotniczych.

Pismo analogicznej treści generał Łukianczenko przesłał na ręce zastępcy generała Clay'a — gen. Hays'a.

Anglosasom ciasno w Berlinie

LONDYN (PAP). — „Sunday Express” donosi, że amerykańskie i brytyjskie władze okupacyjne w Niemczech zamierzają pójść w ślady władz francuskich i zalecić członkom rodzin urzędników rządów wojskowych w Berlinie opuszczenie tego miasta. Władze amerykańskie i angielskie zwróciły się już w tej sprawie do Waszyngtonu i Londynu i oczekują obecnie odpowiednich instrukcji.

Uszkodzenie śluzy na Łabie

BERLIN (PAP). — Biuro Informacyjne radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech opublikowało komunikat szefa wydziału komunikacyjnego, generała Kwasznina, stwierdzający, że wskutek uszkodzenia śluzy Ratenow na Łabie, chwilowo zawieszona zostanie żegluga na tym odcinku rzeki.

Śluza Ratenow przejeżdżały brytyjskie statki rzeczne udające się ze strzał zachodnich do Berlina.

Generał Kwasznina, w komunikacie swym podkreśla, że władze radzieckie dolożą wszelkich starań, aby uszkodzenie jak najrychlejš na prawid.

Drożyzna i redukcje w Bizonii

DORTMUND (PAP). — Podano do wiadomości, że cena bawełny surowej w Bizonii zostaje podniesiona o 100 proc., co spowoduje niezwłoczna wyższkę cen odzieży i bielizny. Jest to jeszcze jedno z wielu następstw wprowadzenia odrębnej reformy walutowej w Niemczech zachodnich i wydania ich na łaskę dostawców amerykańskich.

KOLONIA (PAP). — Ze wszystkich stron miast prowincji Szlezvig-Holsztyn napływają wiadomości o groźnej fall redukcji, jaka dotknęła personel biur, fabryk i firm handlowych.

Ogółem w 8-miu miastach tych prowincji straciło dotychczas prace, skutkiem odrębnej reformy walutowej 10 tys. pracowników.

Ucieczka działacza JKP

Posel La'os Dudas zbiegł z Jugosławii na Węgry

BUDAPESZT (PAP). — Węgierska Agencja Telegraficzna donosi, że Lajos Dudas, długoletni członek Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej schronił się na terytorium Węgier. Dudas uciekł przed aresztowaniem, które gro-

ziło mu z tego powodu, że na konferencji partyjnej w miejscowości Palicson zaaprobował rezolucję Biura Informacyjnego i bronii stanowiska Związku Radzieckiego. Razem z Dudasem zbiegł 2-ch robotników, członków partii komunistycznej.

Sophulis błaga o pomoc

Generałowie amerykańscy na posiedzeniu faszystowskiego szta'u w Atenach

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Aten, iż rząd grecki zwrócił się do USA

z prośbą o zwiększenie pomocy militarnej do walki z oddziałami generała Markosa. Prośbę

Wallace w obronie górników USA

NOWY JORK (PAP). — Kandydat na prezydenta USA z ramienia III partii Henry Wallace, ostro zaatakował decyzję władz federalnych zwrócenia się do sądu z wnioskiem o wydanie nakazu przerwania strajku 40 tysięcy górników zatrudnionych w kopalniach

węgla, należących do towarzystw przemysłu stalowego. Wallace oświadczył, że jest to jeszcze jeden dowód podejmowania przez rząd próby łamania strajku siłą i faworyzowania monopolii amerykańskich.

Rząd USA — oświadczył Wallace — pragnie przekształcić górników amerykańskich w niewolników najbardziej chciwego na zyski monopolu — przemysłu stalowego, zmuszając ich do pracy wbrew ich woli i nie gwarantując przestrzegania umowy zbiorowej. Mówca przypomniał, iż przyczyną wybuchu strajku górników była odmowa właścicieli hut stalowych zaakceptowania umowy zbiorowej, podpisanej poprzednio przez przedstawicieli przemysłu węglowego.

AGENT



GIEŁDY

Folke Bernadotte

PARYŻ (PAP). — Nawiązując do wznowienia działań wojennych w Palestynie Pierre Courtade pisze na łamach „Humanite”: „Staje się coraz bardziej jasne, że hr. Bernadotte pod pretekstem akcji rozjemczej prowadził po prostu grę anglo-amerykańską.

Król Transjordanii Abdullah jest obecnie naczelnym dowódcą wszystkich sił arabskich w Palestynie. Oznacza to, że Anglii ujęli w swe ręce kierownictwo akcji wojennej w Palestynie. Oni też ponoszą główną odpowiedzialność za wybuch walki.

Bernadotte nie zawahał się zakwestionować decyzji ONZ, usiłując narzucić Żydom i Arabom „konfederację palestyńską”, sprzeczną z interesami jednych i drugich, ale chroniącą interesy anglo-amerykańskie.

Bernadotte domagał się, aby ochrona zapewniona świętemu miastu, została rozciągnięta na rurociągi naftowe i rafinerie w Haifie, tzn. na „Consolidated Oil Refineries” (angielskie tow. naftowe) i na Irac Petroleum Company (amer. tow. naftowe). Według planu Bernadotte'a granice państwa żydowskiego i arabskiego miałyby być zagwarantowane przez Amerykanów wzamian za upewnienie do zakładania baz wojskowych w Palestynie”.

W dalszym ciągu artykułu Courtade podkreśla rywalizację imperializmu angielskiego i amerykańskiego w Palestynie. „Zwycięstwo Arabów — pisze on — byłoby zbyt dobrym interesem dla Anglików, aby mogło podobać się Amerykanom, a zwycięstwo Żydów, jeśli byłoby ono zdolne stworzyć rząd prawdziwie niezależny, byłoby sprzeczne z interesami Stanów Zjednoczonych. Jedni pragną szybkiego zakończenia wojny, drudzy przedłużenia się konfliktu, ale ani Anglii, ani Amerykanie nie troszczą się o sprawę pokoju i interesy Żydów i Arabów, ponoszących koszty konfliktu 2-ch imperializmów”.

te w formie memorandum premier Sophulis złożył na ręce wiceministra spraw wojskowych USA gen. Drapera w czasie konferencji sztabu generalnego armii greckiej.

W konferencji tej uczestniczyli ponadto generał Wedemeyer oraz szefowie amerykańskiej i brytyjskiej misji wojskowej w Grecji generałowie van Fleet i Downhead.

Generałowie Draper i Wedemeyer w niedzielę po dwudniowej inspekcji frontów wojny domowej w Grecji, odlecieli do Ankar.

Protest robotników Triestu

RZYM (PAP). — W Trieście odbyło się plenum jednolitych związków zawodowych. Plenum przesłało na ręce sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie protest przeciwko bezprawnej aresztowaniu przez anglo-amerykańskie władze okupacyjne 17 członków komitetów fabrycznych większych przedsiębiorstw triesteńskich.

Rezolucja KC Francuskiej Partii Komunistycznej

Amerycanie odmawiają wizy dzieciom francuskim — do Polski

Aprobata oświadczenia Biura Informacyjnego w sprawie przywódców Komunistycznej Partii Jugosławii

PARYŻ (PAP). — W drugim i ostatnim dniu plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej Jacques Duclos wygłosił referat, poświęcony analizie bieżącej sytuacji politycznej i gospodarczej Francji.

Mówca stwierdza, że cechą charakterystyczną obecnej sytuacji są ataki kapitalistów francuskich i rządu, gorliwie wykonujących dyrektywy imperialistów amerykańskich przeciwko różnym warstwom ludności pracującej. Dlatego też partia nasza — podkreśla Duclos — czyni wszystko, aby znaleźć wspólny cel polityczny, któryby połączył te różne warstwy w ich akcji, zmierzającej do realizacji ich postulatów. Takim wspólnym celem jest walka o niepodległość narodową, o demokrację i pokój.

W części referatu, poświęconej analizie sytuacji międzynarodowej, Duclos poddaje ostrej krytyce politykę zagraniczną rządu, który związał się ściśle, ze szkoda dla interesów Francji, z polityką kół imperialistycznych Ameryki. Przeciwnie do decyzji londyńskiego uchwały konferencji warszawskiej, Duclos stwierdza, że uchwały te są zgodne z wymogami bezpieczeństwa Francji i uwzględniają jej prawa do odszkodowań.

Uchwały te — podkreśla Duclos — powinny być jak najszersze spopularyzowane w naszym kraju, aby wykazać tożsamość interesów Francji, Związku Radzieckiego i wszystkich krajów demokratycznych.

Oświadczając w konkluzji, że polityka zagraniczna rządu obraża uczucia i godność ludności francuskiej i prowadzi do dalszego pogarszania się sytuacji międzynarodowej, Duclos stwierdza, że Francuska Partia Komunistyczna może i powinna wywrzeć wpływ na bieżące wypadki i pokrzyżować plany wrogów, którzy pragnęliby wydać kraj w ręce imperialistycznych podległości wojennych.

PARYŻ (PAP). — Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej uchwalił rezolucję, w której zaaprobował bez zastrzeżeń oświadczenie Biura Informacyjnego o sytuacji w Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej. Odrzucając zasady proletariackiego internacjonalizmu, negując decydującą i kierowniczą rolę Związku Radzieckiego w zgnieleniu hitlerizmu i wyzwoleniu Jugosławii, a dzisiaj w walce o niepodległość, o pokój i socjalizm — głosi rezolucja — obecni przywódcy Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej doszli do koncepcji politycznych, które rzuwają z marksizmem i leninizmem we wszystkich zasadniczych kwestiach.

Rezolucja zwraca się z apelem do członków Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej, aby skłonili swych przywódców do naprawienia popełnionych błędów, bądź też, aby zastąpili ich przez innych.

W drugiej części rezolucji Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej precyzuje zadania partii na najbliższą przyszłość. Zadania te obejmują m. in.: podniesienie poziomu ideologicznego członków partii, zwalczanie wszelkich objawów niedoceniania roli Związku Radzieckiego, uwypuklenie nierozdzielności walki między walką o niepodległość narodową i pokój, a międzynarodowym jednolitym frontem komunistów i obozu antyimperialistycznego, wzmocnienie sojuszu między klasą robotniczą a chłopami i klasą średnią, konieczność stosowania w działalności partii krytyki i samokrytyki.

W zakończeniu Komitet Centralny FRK stwierdza solidarność komunistów francuskich

5-lecie armii albańskiej

MOSKWA (PAP). — W sobotę minęło 5-letnie rocznica utworzenia narodowej armii albańskiej. Z tej okazji odbyła się w stolicy państwa — Tiranie defilada wojsk garnizonu.

Na trybunie zajęli miejsca premier Albanii generał Enver Hoxha, członkowie rządu i KC Komunistycznej Partii Albanii, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz delegacje armii radzieckiej i bułgarskiej.

z ogółem bratnich partii, wiernych sprawie Komunistycznej, a w szczególności z partii komunistyczną ZSRR.

Plenarne posiedzenie KC Francuskiej Partii Komunistycznej zamknął sekretarz generalny, Maurice Thorez obszernym przemówieniem, które zostało przyjęte przez zebranych burliwymi oklaskami.

Korea nie chce być kolonią USA

Narada przywódców partii demokratycznych wzywa do walki o zjednoczenie kraju i usunięcie intruzów amerykańskich

MOSKWA (PAP). — Jak donosi agencja Tass, w miejscowości Phenjan odbyła się narada przywódców partii demokratycznych i organizacji społecznych Korei północnej i południowej, na której rozpatrzono sytuację polityczną w Korei w związku z przeprowadzeniem odrębnych wyborów w południowej części kraju oraz opracowano plan dalszej akcji

w obronie jedności kraju.

W powziętej rezolucji uczestnicy narady potępiają zdrajców narodu, którzy działając w interesie imperialistów amerykańskich dążą do podziału kraju i przekształcenia Korei południowej w kolonię USA. Rezolucja stwierdza, że przeprowadzone w Korei południowej odrębne wybory były bojkotowane przez bez-

względna większość narodu, który tym samym uznał je za nielegalne. Wylonione z tych wyborów Zgromadzenie Narodowe składa się ze znanych reakcjonistów i nie reprezentuje woli narodu. Uchwalony przez nie projekt konstytucji jest reakcyjny i antydemokratyczny. Nie rozwiązuje on żadnego problemu społecznego. Nie przewiduje ani reformy rolnej, ani innych demokratycznych przemian. Masy pracujące są pozbawione wszelkich praw politycznych i gospodarczych.

Rezolucja wzywa wszystkie demokratyczne partie i organizacje społeczne Korei do walki o zjednoczenie kraju i stworzenie w drodze wolnych wyborów prawdziwie demokratycznego organu ustawodawczego, reprezentującego cały kraj oraz jednego rządu narodowego.

Na naradzie postanowiono w drodze wyborów powołać do życia Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Korei i utworzyć jeden rząd koreański złożony z przedstawicieli zarówno Korei północnej, jak i południowej. Najwyższe Zgromadzenie Narodowe oraz rząd koreański dążyć będą do jak najszybszego walenia w życie propozycji radzieckiej w sprawie jednoczesnej ewakuacji wojsk obcych z Korei.

Święto teatru polskiego

Prezydent Bierut udekorował dyr. A. Szyfmana komandorią orderu „Polonia Restituta”

WARSZAWA (PAP). — W ramach uroczystości jubileuszowych 35-lecia Teatru Polskiego i 40-lecia działalności dyr. Arnolda Szyfmana, odbyło się w godzinach wieczornych dnia 10 bm. w Państwowym Teatrze Polskim uroczyste przedstawienie jubileuszowe, na którym odegrany został dramat Juliusza Słowackiego „Fantazy”.

Przedstawienie zaszczylił swą obecnością Prezydent R. P. B. Bierut, marszałek Sejmu Wł. Kowalski, przedstawiciele rządu z pre-

mierzem Cyrankiewiczem, prezydent m. st. Warszawy Tolwiński, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele świata literackiego i artystycznego z całego kraju oraz liczni zaproszeni goście.

Po przedstawieniu Prezydent R. P. w uznaniu wielkich zasług, odznaczył dyr. Szyfmana komandorią Orderu Polonia Restituta, a ministerstwo kultury i sztuki ofiarowało Mu w dożywotnie użytkowanie willę przy ul. Prezydenckiej.

Światowy Kongres intelektualistów

w obronie pokoju

Naszemu krajowi przypadł zaszczyt gościć u siebie najwybitniejszych i najofiarniejszych bojowników o dobro ludzkości, o zabezpieczenie pokoju. W końcu bowiem sierpnia b. r. obradować będzie we Wrocławiu szczytny zjazd. Nie będzie to spotkanie polityków, dzierżących ster państw w swoich rękach, bezpośrednio kształtujących rzeczywistość polityczną. Będzie to spotkanie intelektualistów, pisarzy, artystów i przedstawicieli świata nauki o najszerszym wachlarzu światopoglądowym i politycznym, których niepokoi los i przyszłość ludzkości, dla których twórczość jest synonimem służby sprawie pokoju i wolności, sprawie obrony życia i godności człowieka.

Polsko-francuski komitet organizacyjny kongresu w zaproszeniu wystosowanym do najwybitniejszych przedstawicieli kultury i sztuki całego świata, w następujących słowach ujmuje cele i zadania kongresu:

„W ciągu swych długich i bolesnych zmagania narody podtrzymywane były nadzieją trwałego pokoju, który by im pozwolił swobodnie rozwijać się w atmosferze wzajemnego zaufania. Wobec podżegań do nowej wojny, pewna ilość francuskich i polskich intelektualistów o bardzo różnych poglądach, lecz ożywionych tym samym pragnieniem pokoju doszła do wspólnego wniosku, iż szczerą oraz szeroką dyskusją może niewątpliwie przyczynić się do stworzenia warunków niezbęd-

nych dla urzeczywistnienia słuszych dążeń ludzi myślących pokój”.

Terenem tej własnej szczerzej i szerokiej dyskusji będzie „Światowy Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju”, który odbędzie się w dniach 25 — 28 sierpnia b. r. we Wrocławiu.

Kongres będzie aktem protestu świata kulturalnego przeciwko zniewoleniu kultury i nauki przez imperializm, przeciwstawiając dążeń intelektualistów do podporządkowania pracy uczonemu, artysty czy pisarza nieszczęśliwym celom.

Intelektualiści i demokraci niejednokrotnie poddawani są prześladowaniom ze strony imperialistów. Aresztowanie Irany Joliot-Curie w Ameryce, postawienie się nad poecią i senatorem chilijskim Pablo Nerudą, skazanie Beaty Vitskiej przez monarcho-faszystów — oto przykłady traktowania uczonych i twórców kultury przez imperialistów amerykańskich i ich pomocników.

Imperializm jest zaprzeczeniem humanizmu, wartości kulturalnych i etycznych nagromadzonych przez ludzkość. Cechuje go cyniczne traktowanie nauki i uczonego, sztuki i artysty, literatury i literata, traktowanie jako narzędzie inwazji i podboju słabszych narodów.

Kongres wrocławski będzie głosem sumienia, głosem ludzkości w walce z podżegaczami wojennymi, w obronie człowieka.

Słowo „człowiek” brzmi dumnie — powiedz! kiedyś Makym Gorkij.

Intelektualiści wierni tej dążeń niezależnie od tego czy są oni katolikami czy marksistami, szczerzy demokraci, wyznawcy najbardziej różnorodnych koncepcji filozoficzno-społecznych podadzą sobie ręce we wspólnej sprawie — sprawie człowieka.

Przekazanie kompanii O.R.M.O. Komendzie Głównej

przez PPR PZPB Nr 1

W dniu przedwczorajszym w Domu Kultury im. Waryńskiego przy ul. Prądzińskiej 68 odbyła się uroczystość przekazania 120 osobowej Kompanii ORMO, zorganizowanej przez dz. elnicę PPR przy PZPB Nr. 1 — Komendzie Głównej Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w Łodzi.

W uroczystości udział wzięli p. o. Komendant ORMO na miasto Łódź, por. Wilczak, przedstawiciel OKZZ komendant obwodu południe do spraw ORMO por. Kowalczyk, inspektorzy Komendy Łódzkiej ORMO Jakubowski i Komar oraz przedstawiciele P. P. R. i P. P. S. — rady zakładowej i przewodnicy pracy w PZPB Nr. 1.

Po zakończeniu uroczystości przez przewodniczącego rady zakładowej przy PZPB Nr.

1, referat ideologiczny wygłosił przedstawiciel OKZZ, por. Kowalczyk, który zobrazował rozwój i działalność Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w skali ogólnopolskiej, podkreślając wielki wysiłek Ormowców, włożony w dzieło odbudowy kraju. — W drugiej części swojego referatu o szczegółach sytuacji gospodarczej i politycznej kraju, uwypuklając z szczególnym naciskiem ostatnie osiągnięcia na tym odcinku życia.

Na zakończenie została uchwalona rezolucja, potępiająca list papieża Piusa XII do biskupów niemieckich.

W części nieoficjalnej zespół artystyczny świetlicy przy PZPB Nr. 1 wykonał szereg produkcji artystycznych o charakterze wokalnym. (Zyg.)



— O, aber das ist sehr gut!

Opinia generała całkiem uspokoiła Greczuchina. Rozejrzał się z zadowoleniem po stronach i nagle poczuł, że wiosy stają mu dęba. Usłyszał wyraźnie, jak jeden z biorących udział w akcji Rosjanin całkiem njedwuznacznie powiedział po cichu, co myśli o niemieckich oficerach. Replika ta wywołała głośny szmer zadowolenia wśród zarezańskich publiczności, która z zapartym oddechem śledziła za akcją. I w tym właśnie momencie Greczuchin zrozumiał, że katastrofa jest nieunikniona. Oblany zimnym potem, powstał z miejsca i ostrożnie, stąpając na palcach, skierował się ku wejściu, aby zapobiec temu, co już wyraźnie wisiało w powietrzu. Za kulisami natknął się na Waśkę, który błady i skupiony stał w przejściu, oczekując wyjścia na scenę. Greczuchin zbliżył się do Waśki i utywanym pełnym zdenerwowania i strachu głosem szepnął:

— Co tu się dzieje? Czy wiecie czym to pachnie?... — aie nim niefortunny burmistrz skończył rozpoczęte zdanie, Waśka, nie przerywając milczenia, z całej siły uderzył go pięścią po głowie. Oszołomiony ciosem Greczuchin padł bez jęku na podłogę.

— Twoja kolej! Wychodź! — szepnął Waśce pomocnik reżysera, nie zwracając nawet uwagi na leżącego bez przytomności Greczuchina.

Waśka poprawił automat zawieszony na szyi, popatrzył znacząco na aktorów, uzbrojonych, zgodnie z wymogami sztuki w automaty i wyszedł na scenę. Na sekundę zmrużył oczy, a kiedy je otworzył ujrzał łysą czaszkę generała von Berga, siedzącego w pierwszym rzędzie, a obok niego czerwone i bezczelnie uśmiechnięte twarze komendanta oraz pozostałych oficerów. Nagle fala gorącej potok lawa nienawiści krwi zalała ognistym potokiem umysł Waśki, poczuł każdym nerwem,

jak głęboko nienawidził najeźdźców, rabujących jego kraj i zabijających jego braci. Kuźmienko wystąpił naprzód i donośnym, pełnym zapału głosem krzyknął:

— Bracia! Dajmy ognia po przeklętych Niemcach! — i wypuścił długą serię strzałów ze swego automatu, celując wprost do siedzących w pierwszych rzędach oficerów niemieckich. W tym samym momencie na scenę wyskoczyli inni aktorzy, uzbrojeni w automaty i rozpoczęła się gwałtowna strzelanina. Niemcy z okrzykami przerażenia powyskakiwali z miejsca, wyciągając rewolwery. Na sali powstała panika nie do opisania, gdyż publiczność, odrzucając struny patrolujących żołnierzy, również rzuciła się na Niemców. I w tym właśnie momencie korytarze teatru napełniły się uzbrojonymi ludźmi głośno krzyzącymi: „Hurra!” Byli to partyzanci, którzy przybyli w samą porę, zawiadomieni wcześniej przez Szurę.

Nierówna walka trwała krótko. Zaskoczeni Niemcy poczęli gwałtownie uciekać, pozostawiając na sali zabitych i rannych. Jednym z pierwszych padł komendant Schulz, ugodzony kulą z automatu Waśki. Rannego generała von Berga partyzanci obezwładnili i zabrali do nielowi. Pozbawiony dowództwa garnizon niemiecki, zaatakowany znielacka przez partyzantów, również się poddał. Szaleńczy krok Waśki został uwieczniony zwycięstwem. Zarezańsk był w reku partyzantów.

W gabinecie szefa miejscowego gestapo naczelnik oddziału partyzanckiego niespodziewanie znalazł człowieka w mundurze niemieckiego kapitana, który jedyny z pośród Niemców nie usiłował ratować się ucieczką albo walcząc. Odwrótnie, spotkał partyzantów z szerokim uśmiechem, wyciągając na powitanie rękę. Naczelnik partyzantów zanie-mówił ze zdziwieniem, gdy przyjrzał się twarzy tego dziwnego Niemca:

— Majorze Frołow — zawołał z nieopisanym zdziwieniem, zapominając nawet o umówionej konspiracji — a wy skąd żeście się tu wzięli.

— Wprost z Berlina, drogi przyjacielu — z uśmiechem odpowiedział Frołow — przybyłem, aby pomóc miejscowemu gestapo w jego walce z partyzantami. Więc gdy przyjechałem, wszyscy byli w teatrze na przedstawieniu. Postanowiłem zaczekać i zamiasz! ze-afa gestapo spotkałem się z wartą, mam wrażenie, że moja pomoc jest już Niemcom niepotrzebna! Tak samo, — dodał, uśmiechając się — jak nie są mi już potrzebne moje przybrane nazwiska — Amosow i Speier.

Korzystając z okazji, major Frołow tej samej nocy odleciał samolotem, startując z tajemnego lotniska partyzantów, wprost do Moskwy. Frołow bardzo spieszył, gdyż wiozł z sobą materiały niezwyklej wagi i znaczenia. Był bowiem w posiadaniu planu organizacyjnego sieci szpiegowskiej na terenie Związku Radzieckiego.

Z życia Partii

Dzisiaj dnia 12 b. m. odbędzie się zebranie Kół PPR. w następujących zakładach pracy:

Dzielnica Górna — Lewa: godz. 15,30 — Wędliniarze, godz. 17-ta Przemysł Budowlany.

Dzielnica Ruda - Pabianicka: godz. 13-ta — P.Z.P.B. w Rudzie — kuchnia.

Dzielnica Staremojska: godz. 14-ta — P. Z. P. W. Nr. 39 oddział IV-ty, P. Z. P. B. Nr. 8, przedalnia, zmiana druga i P. Z. P. L. Nr. 8 oddział drugi zmiana pierwsza godz. 15,30 — PPS. Koło 3, P.Z.P.B. Nr. 2 oddział 2; godz. 16-ta — Gal.-Skór.

Dzielnica Górna: godz. 13,30 — P.Z.P.W. Nr. 17 (Stolarów) tkalnica przygotowawcza, zmiana 2, P.Z.P.W. Nr. 7 (Zabert) przedalnia cienka, zmiana 2; godz. 14-ta P. Z. P. W. Nr. 36 (Hcisler) zmiana 3; P.Z.P.W. Nr. 36 (Meisner) godz. 15-ta — Ubezpieczalnia Społeczna; godz. 16-ta — P.Z.P.W. Nr. 7 — pracownicy biurowi; godz. 18-ta — terenowe koło kobiece.

Dzielnica Bałuty: godz. 16-ta — P.Z.P.J.G. Nr. 8 — wykończalnia, C.S.S. Rzejak, Azbest.

Dzielnica Śródmieście: godz. 16-ta — Zjednoczenie Przemysłu Guzikarskiego, Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Skózanego, Dom Modelowy.

Dzielnica Górna Prawa: godz. 13,30 — P. Z. P. B. Nr. 6 (Zeromskiego); godz. 15,30 Werm; godz. 16-ta — P.Z.P.B. Nr. 6.

Dzielnica Widzew: godz. 12-ta — P.Z.P.B. Nr. 16 — zebranie egzekutywy; godz. 14-ta — P.Z.P.B. Nr. 5 — kłodownia i węglarze (wspólnie z PPS.); godz. 16-ta — P.Z.P.B. Nr. 5 — Warsztat Reperacyjny, Azbest — koło 2-gie dzienne, P.Z.P.B. Nr. 16 — biuro (wspólnie z PPS.).

Dzielnica Śródmiejska—Lewa: godz. 13,30 — Karchol i Lustrzak, P.Z.P.W. — Dz. Nr. 6 (Stefan Werner), godz. 14 — P.Z.P.W. Nr. 35 (Pikieł) — godz. 16 — Ł.Z.K. Koło 8 i 14, Fabryka kapeluszy, Film Polskiej Koło 5, Elekrownia.

OGŁOSZENIE

W związku z zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji z dnia 12.12.1947 r., ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym nr 1, poz. 1 — w sprawie organizacji rozdziału kart zaopatrzenia regulującym przedkładanie zaświadczeń, stwierdzających okoliczności, od których uzależniono Aprowizację — komunikuje, że osoby, które nie jest prawo do pobierania kart żywnościowych, Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział nie pobierają kart zaopatrzenia przez zakłady pracy przy odbiorze kart żywnościowych na miesiąc sierpień t. b. — winny, zależnie od przysługujących im uprawnień, przedstawić aktualne zaświadczenia, a mianowicie:

Zaświadczenia szkoły, stwierdzające, że dana osoba jest uczniem, przy czym zaświadczenia takie ważne są jedynie do końca danego roku szkolnego.

Zaświadczenia o trwałej niezdolności do pracy zarobkowej wystawiane przez lekarzy urzędowych (przez lekarzy urzędowych rozumie się lekarzy przy zarządach miejskich, lekarzy powiatowych oraz lekarzy ubezpieczalni społecznych).

Zaświadczenia władz skarbowych o nie posiadaniu dochodu z przedsiębiorstw handlowych lub przemysłowych — dla wdów i sierot.

Zaświadczenia władz skarbowych o nieposiadaniu żadnych stałych dochodów, prócz renty inwalidzkiej — dla inwalidów wojennych i wojskowych z utratą co najmniej 25 proc. zdolności do pracy.

Zaświadczenia, stwierdzające nieposiadanie gospodarstwa rolnego o powierzchni nie więcej niż 2 ha, względnie nieposiadanie przedsielstwa prywatnego.

Wyżej wymienione zaświadczenia ważne są jedynie na przeciąg 6 miesięcy od daty wystawienia.

Zaświadczenia o niemożności skierowania do pracy oraz świadectwa ubóstwa dla kobiet samotnych, mających na utrzymaniu dzieci do lat 16 oraz osoby samotne, uznane przez lekarza urzędowego za stale niezdolne do pracy.

Zaświadczenia stwierdzające, że dana osoba pełni czynność przewodnika ocem nłego.

Zaświadczenie o pozostawaniu bez pracy. (Wyżej wymienione zaświadczenia ważne są jedynie na przeciąg 3 miesięcy od daty wystawienia).

Łódź, dn. 9 lipca 1948 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurami następujące apteki: Cymera (Wólczańska 37), Bojarskiego (Przejazd 19), Unieszowskiego (Dąbrowska 24 b), Epszajna (Piotrkowska 225), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Pawlukiewiczza (Pomorska 12), Niewiarowskiej (Zgierska 145).

Przemysł konfekcyjny oddziela się od przemysłu włókienniczego

Powstaje Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego

Na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu następuje obecnie wydzielenie przemysłu konfekcyjnego spod kompetencji Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego.

Dyrekcja Przemysłu Konfekcyjnego podległa do niedawna C.Z.P.W., przekształca się więc w Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego.

Jednocześnie następuje wydzielenie przemysłu kapeluszniczego, podlegającego do tej pory Dyrekcji Przemysłu Włókienniczego (a poprzez nią C.Z.P.W.). W myśl nowego zarządzenia M. P. i H. staje się przemysł kapeluszniczy częścią składową Centralnego Zarządu Przemysłu Odzieżowego.

Istniejące w ramach Naukowo-Badawczego Instytutu Włókiennictwa Laboratorium Konfekcyjne przejęte zostaje również przez C. Z. P. O.

Komisje zdawczo-odbiorcze rozpoczęły już prace. W ciągu kilku tygodni winno nastąpić całkowite oddzielenie przemysłu konfekcyjnego od włókienniczego.

Nowe posunięcia organizacyjne w ramach przemysłu państwowego wywołane jest szybki jego rozwojem w dziedzinie zwiększenia produkcji i jej polepszenia.

Wydzielenie przemysłu konfekcyjnego przyczyni się powinno do poprawienia jakości jego wyrobów i do podniesienia jego rentowności.

Fakt istnienia pewnej ilości detalicznych sklepów konfekcyjnych, zorganizowanych przez C. Z. P. O. i wiążących bezpośrednio producenta z konsumentem, winien przyczynić się do lepszego zapoznania się przemysłu z potrzebami i życzeniami klientów i do szybkiego przekazywania ich do jego ośrodków dyspozycyjnych.



Strażak Stanisław Sobieraj, przyszedłszy do domu po 24-rogodzinnej służbie, zastał mieszkanie opróżnione z ruchomości przez żonę. Zdenerwowany udał się do brata zony, Pacholczyka, by zasięgnąć informacji. Tam nie zastał nikogo, a widząc stojący rower jego żony chciał go zabrać. Sąsiedzi Pacholczyków, którym zlecono opiekę nad domem

Sobieraj sam sobie zaszkodził

Pacholczyków zainteresowali się obecnością Sobieraja w mieszkaniu Pacholczyków. Kiedy Sobieraj chciał zabrać rower, Fisiakowa sprzeciwiła się. W odpowiedzi Sobieraj obrzucił ją stekiem wywisk i zaczął się z nią szamotać. Wtedy nadbiegł Fisiak z widłami i wyniósł bijatyka w konsekwencji której Sobieraj uległ złamaniu ręki.

Wczoraj Sąd Okręgowy po przesłuchaniu świadków doszedł do wniosku, że Sobieraj będąc w stanie nietrzeźwym zachowywał się bardzo agresywnie, a Fisiak, uderzając go widłami, działał w obronie żony wobec czego Sąd Fisiaka uniewinnił.

Oskarżał prokurator Ogilba, bronił adw. Duszyński.



„TOMBAKOWY” INTERES.

Mieszkanka powiatu krakowskiego, Zofia Gajda, wysiadając z tramwaju na Placu Zwycięstwa natknęła się na trawarzystwo złożone z dwóch kobiet i jednego mężczyzny. Podeszli oni do niej, proponując kupno brylantu i złotego zegarka, wstawiając jej, że na tej tranzakcji może łatwo zarobić 25 tysięcy „od ręki”. Zofia Gajda zlakoniwszy się na łatwy zarobek nabyła 2 brylanty i złoty zegarek za sumę 60 tysięcy złotych. Jak się później okazało u jublera, brylanty były zwykłymi szkiełkami wartości dwóch złotych a zegarek posiadał stary mechanizm, zaś domniemane złoto było zwykłym tombakiem i zegarek przedstawiał wartość 1500 zł. Zrozpaczona kobieta cały dzień chodziła po mieście, szukając śladu oszustów, jednak bezskutecznie. Śledztwo jest w toku.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO Nr 1 W ŁODZI

ogłasza przetarg nieograniczony

na dostarczenie i wykonanie pomp zasilających, a mianowicie:

4 pompy odśrodkowe do zasilania kotłów parowych stromorurowych o ciśnieniu roboczym 40 atm. Wydajność każdej pompy 75 t wody-h. temper. wody przed pompą 104 st. C.

3 z nich sprzężone bezpośrednio z silnikiem elektrycznym prądu trójfazowego o n. 3 KV. 1 z nich napędzana za pomocą turbiny parowej, sprzężonej z pompą bezpośrednio.

2 pompy odśrodkowe do zasilania kotłów parowych sekcyjnych pracujących pod ciśnieniem roboczym 25 atm. Wydajność każdej pompy 75 t wody-h. temper. wody przed pompą 104 st. C. Pompy sprzężone bezpośrednio z silnikiem elektrycznym trójfazowym o napięciu 3 KV.

1 pompa odśrodkowa do zasilania kotłów parowych płomieniowych o ciśnieniu roboczym 12 atm. Wydajność 40 m sześć. wody-h. temper. 50 st. C, pompa wody zasilającej sprzężona bezpośrednio z silnikiem elektrycznym prądu trójfazowego o napięciu 380 V.

Oferty pisemne w zalakowanych kopertach z napisem: „Pompy zasilające dla kotłów PZPB Nr 1” bez podania firmy, należy składać w Biurze Głównym, pokój Nr 9, przy ul. Targowej Nr 65 do dnia 26. VII. rb. do godziny 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26. VII. rb. — godz. 13-ta, pokój Nr 15-b.

Wadium przetargowe w wysokości 2 proc. od sumy kosztorysowej należy wpłacić do Narodowego Banku Polskiego — Oddział w Łodzi, na rachunek Separato Nr 1240, kwitkacyjny należy dołączyć do oferty.

PZPB Nr 1 w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4140-k

Centrala Produktów Naftowych Oddział Wojewódzki w Łodzi, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę parkanu z siatki metalowej na składowisku Nr 1 w Łodzi, przy ul. Tuszyńskiej 60

Podkładowe oferty i informacje otrzymać można w biurze Oddziału w Łodzi, ul. Gdańska 70 Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium w wysokości 2 0/0 oferowanej sumy.

Termin składania ofert upływa z dniem 20. VII 1948 r. godz. 12, po czym nastąpi otwarcie przetargu. Oferty należy składać do skrzynki ofertowej znajdującej się w biurze Oddziału.

Centrala Produktów Naftowych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu. 4215-k

Ogłoszenia DROBNE

Zagubione dokumenty

Zgubiono legitymację tramwajową złotą, Kurzawa Jan, ul. Gliniana 14.

Skradziono legitymację PPR, leg. ZZ, leg. tramwajową, leg. fabryczną Szymczak Jan Łączna 49.

CZYTAJCIE „GŁOS ROBOTNICZY”

Państwowe Fabryki Konfekcyjne Ośrodek Nr 2 w Łodzi, Wólczańska 50

poszukują Dwa wykwalifikowane maszyny stki oraz mechanika do maszyn specjalnych przemysłu konfekcyjnego Zgłoszenia przysyłajcie: Wydział Personalny Ośrodka

STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW REPUBLICY POLSKIEJ

Oddział w Łodzi ogłasza KONKURS POWSZECHNY KRAJOWY Nr 175

na rozwiązanie architektoniczne budynku Teatru Narodowego w Łodzi

Nagrody: I. — 600.000,— zł. II. — 400.000,— zł. III. — 300.000,— zł. 3 zakupy po 100.000,— zł. oraz po 40.000,— zł. jako zwrot kosztów dla inych oraz, odpowiadających warunkom konkursu i będących na poziomie architektonicznym. Termin składania prac, do dn. 10 października 1948 r.

Warunki konkursu można otrzymać we wszystkich oddziałach SARP oraz w Oddziale Łódzkim w Łodzi, ul. Piotrkowska 102 u sekretarza konkursu inż. arch. Stanisława Kowalskiego. 4147-k

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY

Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.

Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.

Dziś i codziennie o godz. 20-ej koniec przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

„MUSISZ BYĆ MOJĄ”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19,15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Heibacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów - Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ZOENIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19,15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA Z LOTARYNGII” z Ireną Eichle równa w roli tytułowej. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Daczyński, Jerzy Duszynski, Halina Gluszkówna, Czesław Guzek, Wanda Jakubińska, Janusz Jaron, Michał Melina, Adam Mikolajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski.

Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera.

Kasa czynna od 12-ej, tel. 123-02.

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09

Godz. 19,45 otwarcie teatru letniego i premiery rewiomontażu pt. „W ogrodzie przy podgrodzie” z udziałem całego zespołu.

ROZKOSZNA DZIEWCZYNA

Teatr „Osa” przygotowuje jedną z najlepszych komedii muzycznych świata, p. t.: „Rozkoszna dziewczyna”.

Do obecnego wystawienia „Rozkosznej dziewczyny” w „Osie”, kierownictwo teatru zaangażowało szereg nowych wybitnych sił aktorskich, które już odwołują próby pod reżyserią T. Wołoskiego.

Teatr „SYRENA” Traugotta 1

Balet Zizi Halamy, zapowiada T. Bocheński, pocz. o godz. 19,30, kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej.

KINA

ADRIA — Z powodu remontu, kino nieczynne.

BAJKA — „Kulisy Wielkiej Rewii”, godz. 18, w niedz. 14,30.

BALTYK — „Monsieur La Souris”, godz. 16, 18,30, 21, w niedz. 13,30.

GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przeniesiono do kina „Hel”.

HEL — „Program Aktualności Krajowych 1 Zagr. Nr 20”, godz. 11, 12, 13, 14, w niedz. 11, 12, 13.

HEL (dla młodzieży) — „Mały detektyw”, godz. 16, 18, 20, w niedz. 14.

MUZA — „Gubernantka”, godz. 18, 20, w niedz. 16.

POLONIA — „Rosanna siedmiu księżyców” godz. 16, 18,30, 21, niedz. 13,30.

PRZEDWIOSNIE — „Oflag XXVII”, godz. 18, 20, w niedz. 16.

ROBOTNIK — „Oflag XXVII”, godz. 18, w niedz. 16.

ROMA — „Ostatni Etap”, godz. 18, 20,30, w niedz. 15,30.

REKORD — „Aleksander Newski”, godz. 18, 20,30; w niedz. 15,30.

STYLOWY — „Zagubione dni”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

ŚWIT — „Na tropie zbrodni”, godz. 18,30, 20,30; w niedz. 16,30.

TATRY (w ogrodzie) — „Gasnący płomień”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

TECZA — „Błyskawica”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

WISLA — „Melodia serc”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

WŁOKNIARZ — „Melodia serc”, godz. 15,30, 18, 20,30; w niedz. 13.

WOLNOŚĆ — „Monsieur La Souris”, godz. 15, 17,30, 20; w niedz. 12,30.

ZACHETA — „Statek pulapka”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

Co usłyszymy przez rad

12.04 Dziennik, 12.20 Pieśni Fr. Schuberta, 12.45 Poradnik dla wsi, 13.00 Muzyka obiadowa, 13.45 Muzyka poważna (płyty), 14.30 „L” Z dzisiejszej prasy, 14.35 (L) Muzyka obiadowa (płyty), 15.05 (L) Komunikaty, 15.10 (L) Fragmenty z oper francuskich (płyty), 15.30 Pogadanka dla dzieci, 15.45 „Kwadrans” ulubionych piosenek francuskich (płyty), 16.00 Dziennik, 16.30 (L) Audycja słowno-muzyczna w opracowaniu Karola Stromengera p. t. „Barok w muzyce”, 17.00 Audycja dla młodzieży, 17.15 „W letnie popołudnie” — audycja muzyczna 17.45, Przegląd tygodnia, 18.00 „Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych”, 18.05 MOZART — Kwartet d-moll, 18.30 Poulenc — Sonata na dwa fortepiany, 18.50 „Poradnik językowy”, 19.00 (L) „Tu mówi robotnicza Łódź”, 19.10 (L) Arie operowe, 19.30 „Emancypantki”, 21.00 Dziennik 22.00 „W rytmie Walea i Tanga”, 22.45 (L) Koncert żywych, 22.58 (L) Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna (płyty), 23.20 Program na jutro, 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

Ze sportu

Pokaz z 1001 nocy

30 tysięcy widzów oklaskiwało wczoraj w Warszawie gimnastyków radzieckich

WARSZAWA (obsł. wł.) — To co się działo wczoraj na stadionie Legii w Warszawie podczas pokazu gimnastyków ZSRR przechodzi wyobrażenie wszystkich jego bywalców. Podczas największych nawet zwycięstw naszych reprezentacji państwowych nad drużynami zagranicznymi, reprezentacyjny nasz stadion na ul. Myśliwieckiej nie rozbrzmiewał takimi

frenetycznymi oklaskami co wczoraj. Występ doskonałych gimnastyków radzieckich wzbudził w stolicy niebywałe jak na gimnastykę zainteresowanie. Na stadionie zebrało się 30 tysięcy widzów, a więc tyle co na meczu Polska — Czechosłowacja i te 30 tysięcy widzów opuszczało stadion oczarowane oglądanym widowiskiem.

Trudno opisać piękno tego spektaklu. Długo będą snuć się przed naszymi oczyma barwne obrazy i fantastyczne piramidy ruchome, maszerujące po stadionie w łaci marsza, i śnić



Do nocy atakowane ćwiczenia na drążkach umocowanych na pędzących motocyklach.

Wszystko to zapierało oddech z podziwu i uznania dla wysokiej klasy naszych gości, którzy w tej dziedzinie, jak reszta i w wielu innych gałęziach sportu pozostaną długo nie- dościgniętymi.

Więcka zgubiły defekty

Tramwaje wygrywa trójmecz na żużlu

Wczoraj na torze żużlowym przy Placu 9-go Maja od był się trójmecz z udziałem klubów łódzkich LKS-u, DKS-u i Tramwajarz. Przy sprzyjającej pogodzie przesyła 4 tysiące widzów było świadkami zmagania motocyklistów. Po dzie wzięciu przedbiegach finał wygrał Krakowiak (DKS) w czasie 2 min. 15 sek. przed Kamińskim z Tramwajarz w czasie 2 min. 17 sek. oraz Koleczkiem I również z Tramwajarz w czasie 2 min. 18 sek. Ten ostatni miał „wysypkę” podczas biegu decydującego i tym należy sobie tłumaczyć stosunkowo słaby czas. Podkreślić należy, że rekord toru w tym dniu należał do Koleczka, który w drugim przedbiegu osiągnął najlepszy czas: 2 min. 11,5 sek. przed Krakowiakiem (DKS), który miał 2 min. 11,7 sek. Więcek z powodu sta-

łych defektów w maszynie nie odegrał poważniejszej roli we wspomnianym trójmeczu.

W konkurencji drużynowej pierwszą lokatę uzyskał klub sportowy Tramwajarz, posiadając 20 punktów przed DKS-em 16 punktów oraz LKS-em 6 punktów. Poszczególne przedbiegi: wygrali: 1) Duraj (LKS) w czasie 2 min. 47 sek., 2) Koleczek (Tramwajarz) w czasie 2 min. 11,5 sek., 3) Koleczek II (Tramwajarz) — 2 min. 31,5 sek., 4) Kamiński (Tramwajarz) — 2 min. 26 sek., 5) Krakowiak (DKS) — 2 min. 14,8 sek., 6) Mucha (DKS) — 2 min. 20,4 sek., 7) Koleczek I — 2 min. 16,1 sek., 8) Krakowiak — 2 min. 14,2 sek., 9) Wróżyński (LKS) — 2 min. 29 sek.

Dla zawodników drużyn ligowych niedzielne zawody były dobrym treningiem przed czekającymi ich spotkaniami o mistrzostwo. DKS startować będzie w dniu 18-go lipca w Krakowie oraz Tramwajarze w Radomiu.

Moderówna, Słomczewska i Wajsówna — zwyciężają

BYDGOSZCZ (obsł. wł.) — W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski pań osiągnięto na ogół lepsze wyniki dzięki wybitnej poprawie warunków atmosferycznych. Finał 200 mtr.: 1) Słomczewska (DKS Łódź) 27,2 sek., 2) Gębosiówna (OM TUR Katowice) — 27,3. 800 mtr.: 1) Cieślakówna (Lechia Poznań) — 2:29,8 min., 2) Bużanka (HKS Kraków) 2:33,5. 80 m. p. pl.: 1) Mitan (Legia Kraków) 12,9 s., 2) Penners (Gedania Gdańsk) — 13,5 sek. Oszczep: 1) Sinoradzka (Pomorzanin Toruń) 37,96 m., 2) Stachowicz (Legia Kraków) 37,01.

100 m.: 1) Moderówna (AZS Łódź) — 13,2 s., 2) Hejducka (Pogoń Katowice) — 13,2 s. Skok wzwyż: 1) Penners (Gedania) 1,35 m., 2) Panke (Zgoda Świętochłowice) 1,35 mtr. Sztafeta 4 razy 100 mtr.: 1) Pogoń (Katowice). Dysk: 1) Wajsówna (Łódź) — 39,87 mtr., 2) Dobrzańska — 37,02 mtr. Sztafeta 4 razy 200 mtr.: 1) Pogoń (Katowice). Drużynowo I-sze miejsce zdobyła Pogoń (Katowice).

LKS zgotował niespodziankę

remisując z zeszłorocznym mistrzem Polski Wartą 3:3

Przed sędzią ob. Michalskim z Krakowa stanęły wczoraj Warta i LKS w następujących składach: LKS: Szczurzyński, Włodarczyk, Łuć, Soltyzowski, Pegza, Pietrzak, Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz, Kopera. Warta: Krystkowiak, Wajs, Dusik, Groń-

ski, Czapczyk, Kaźmierczak, Gierak, Józwiak, Gendera, Skrzypniak, Smólski. Już w drugiej min. następuje pełny napięcia moment pod bramką gości — niewyży-skany. W minutę potem rzut różny dla łodzian. Wolny w 5-ej minucie strzelił Baran na aut. Zaznacza się lekka przewaga LKS-u. W 9-ej min. napastnik LKS-u zostaje sfau-lowany jednak sędzia nie zarządza rzutu karnego dla łodzian. W 13 min. mimo „asysty” zawodników LKS-u, Gendera zdobywa prowadzenie dla Warty. Po przeciwnej stronie centrę

Kopery przeszedł Baran. Krystkowiak bardzo przytomnie. W 22-ej min. wyrównujący punkt strzelił Łącz, a w chwili potęgi Janeczek przeniósł. W 32 min. dość niespodziewanie Smólski strzela drugą bramkę dla gości. W 35 min. rzut karny dla LKS-u strzela Baran, Krystkowiak broni jednak w chwili potęgi Janeczek wyrównuje.

Mimo obustronnych ataków, do przerwy wynik remisowy 2:2 nie ulega zmianie.

Po zmianie stron atmosfera staje się bardziej napięta na widowni jak i na boisku. W 8-ej min. zostaje kontuzjowany Baran, którego znoszą z boiska na 5 minut. Gra traci nieco na wartości, tempo słabnie. W 17-ej min. Hogendorf strzela do pustej bramki (wybieg Krystkowiak był spóźniony). W minutę później gorący moment pod bramką LKS-u. Warta dąży za wszelką cenę do wyrównania jednak i łodzianie nie spoczęli na laurach, atakując dość często. Kopera nie wie co robić z piłką znajdując się blisko Krystkowiaka. Baran w 32 min. strzela w aut. Warciarze jednak atakują dalej i w pewnej chwili napastnik gości, Józwiak strzela do pustej siatki — 3:3. Zdziwienie na widowni — sędzia uznaje gola, LKS nie protestuje. Rzut różny dla Warty niewyży-skany. Przed upływem 45 min. sędzia kończy zawody.

LKS miał szanse wygrać spotkanie, jednak popełnił błąd taktyczny grając za przedko na „czas”.

LKS zagrał słabiej niż z Rymerem, trzeba jednak podkreślić, że miał w Warcie silniejszego przeciwnika. Poza tym brak Karolka dał się we znaki, gdyż Pegza nie zastąpił go tak jakby należało. Ponieważ Włodarczyk musiał „pomagać” środkowemu pomocnikowi — gra jego wypadła słabiej. Najlepszym okazał się Soltyzowski w pomocy oraz Baran w napadzie. Janeczek tym razem wypadł błędnie.

Warta najlepsze punkty posiadała w Krystkowiaku, Gieraku, Wajsie oraz Kaźmierczaku. Czapczyk opiekował się pieczętowiec Janeczkiem.

Widzów zebrało się wczoraj przeszło 15 tysięcy.

800 metrów poniżej 2 minut

Przebiegło w Poznaniu czterech biegaczy

Poznań (obsł. wł.) W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski w konkurencji męskiej na skutek rozmokej bieżni uzyskano na ogół przeciętne wyniki. Na wyróżnienie zasługują czasy w biegu na 800 m. w których czterech zawodników uzyskało wyniki: poniżej 2 min., oraz czas Puzia na 800 m. przez pł. — 58,7 sek. Finał 800 m.: 1) Siatkiewicz (Syrena Warszawa) — 1:58,7 min., 2) Widel (Cracovia) — 1:59,1 min., 3) Nowak (Gedania) — 1:59,6 min. Finał rzutu młotem: 1) Masłowski (HKS Bydgoszcz) — 47,88 m. (najlepszy wynik tegoroczny), 2) Więckowski (Buda Bydgoszcz) — 40,03. Finał 400 m. p. pl.: 1) Puzio (Cracovia) 58,7, 2) Gasowski (AZS Toruń) 59,1 min. Finał skoku w dal: 1) Kiszka — 6,83 mtr., 2) Pawłowski (DKS Łódź) — 6,75 mtr. Finał biegu 3000 mtr. z przeszkodami: 1) Boniecki (Zryw Gdańsk) — 10:01,2 min., 2) Bier-

nat (Wisła) — 10:07 min., 3) Swiniarski (Zryw Gdańsk), 4) Czajkowski (Syrena). Kielas, który przybył na drugim miejscu w czasie 10:01,6 min. został zdyskwalifikowany za świadome „robienie biegu”. Kielas, mając bieg wygrany zatrzymał się na krótko przed metą, pozwalając Bonieckiemu zająć pierwsze miejsce.

W dwóch konkurencjach 10-boju Adamczyk uzyskał w biegu 110 m. p. pl. czas 16 sek. a Kuźmicki 18,1 sek. W rzucie dyskiem Kuźmicki osiągnął odległość 38,99 m., podczas gdy Adamczyk miał wszystkie trzy rzuty przekroczone. Po 7-miu konkurencjach Kuźmicki uzyskał 4526 punktów, Adamczyk zaś w 5-ciu konkurencjach — 3751 pkt.

W konkurencji drużynowej prowadzi Wisła (Kraków) — 46 pkt., przed Zrywem (Gdańsk) — 41 pkt., Syrena (Warszawa) 33 pkt., AZS (Poznań) 28 pkt., Lechia (Gdańsk) 26 pkt., HKS (Bydgoszcz) i Cracovia — po 24 punkty.

INTERPELACJE

Ponura spuścizna

Obywatelu Redaktorze!!! W ostatnim tygodniu w jednym z dzienników łódzkich zauważyłem artykuł na temat osady Lutomiernik. Autor artykułu pominął jednak pewną sprawę zasadniczą dla Lutomiernika. Mianowicie jest tam szkoła, z której są dumni wszyscy obywatele tej osady. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie drobny napór fakt, że dziedziniec szkoły wyłożony jest dużymi płytami kamiennymi, zdjętymi z nagrobków cmentarza żydowskiego. Widoczne są na nim nawet napisy w języku hebrajskim. Bez-szczęście jest to dzieło hitlerowskich „krze-

wie”eli kultury”. Dziwnym jednak wydaje się fakt, że dotychczas nikt tego nie zauważył — ani kierownik szkoły, ani grono nauczycielskie, ani obywatele Lutomiernika. Wydaje się, że jest najwyższy czas, aby zarząd gminy przystąpił do likwidacji ponurych pamiątek faszyzmu. Jest to tym ważniejsze, że przecież po tych płytach dzień w dzień od chwili wyzwolenia chodzą i bawią się setki młodzieży. Młode pokolenie powinno być przez cień wychowywane w imię miłości bliźniego i w duchu demokracji, ludowej, a nie na niebezpiecznych tradycjach rasizmu.

Stały czytelnik

Liga, Liga...

Wisła — Widzew 8:0

Wczorajsze spotkania ligowe przyniosły następujące wyniki:
Wisła — Widzew 8:0
Ruch — Polonia 1:1
ZZK — Rymer 3:3
Cracovia — Legia 2:0.

Ból o klasę B

Wczorajsze spotkania o wejście do klasy B przyniosły następujące wyniki:
IKP — TUR (Fabianice) 7:1 (1:1)
ARKO — Energetyka 4:3 (4:0).
D-023524.